

Pomocnik Romy, Rodrigo Taddei, udzielił wywiadu dla *Roma Channel* na dwa dni przed spotkaniem z Chievo Verona. Mówił m.in. o tym czy myślał kiedykolwiek o opuszczeniu klubu.

Jak się czujesz?

- Ciężka praca zawsze popłaca. Staram się być skupionym, a kibice Romy okazują mi szacunek i miłość.

Twoja kariera w Romie?

- Wiele zmian. Nowy właściciel miał dwa lata by ponaprawiać pewne rzeczy. Teraz mamy satysfakcję.

Co myślisz o tegorocznej grupie?

- Młoda, z kilkoma doświadczonymi zawodnikami. To idealne połączenie, kompletne. Przyjaźnie pozaboiskowe przekładają się też na murawie.

W jaki sposób zawsze jesteś gotowy?

- To nie łatwo, kiedy nie grasz zbyt dużo. Zawsze jednak dobrze czułem się w Romie. Zawsze jestem gotów, by trenować. Piłka nożna jest pełna niespodzianek.

Strootman?

- Jest mi naprawdę przykro z powodu kontuzji Kevina. Każdy kto kocha piłkę nożną i widział go grającego, nie może pomóc i czuje się tak samo.

Rudi Garcia?

- Garcia był gotów tchnąć dobrego ducha w drużynę natychmiast. Nawet ci, którzy grają mniej, pozostają zawsze skupieni i pracują dobrze.

Drugie miejsce?

- Musimy pozostać w skupieniu do końca. Pokazaliśmy, że jesteśmy mocni i każdy nas szanuje. Juve to wielka drużyna, nikt nie spodziewał się Romy na tym miejscu. Musimy zdobyć tyle punktów, ile to możliwe. Póki matematyka tego nie wykluczy, mamy szansę i musimy dać z siebie wszystko. To nie łatwe, mają dużą przewagę. My jednak nie możemy myśleć o trzecim czy pierwszym miejscu, musimy myśleć o sobie.

Chievo?

- Wszystkie drużyny, które grają przeciwko Romie, dają z siebie coś więcej. Musimy być ostrożni, to będzie bardzo trudny mecz.

Kibice Romy?

- Są wielcy. Miło jest ich spotykać na ulicach.

Myślałeś kiedykolwiek o opuszczeniu Romy?

- Nigdy. Miałem w przeszłości oferty, nawet na początku sezonu. Zawsze jednak byłem jasny, chciałem zostać. To mój ostatni rok tutaj, ale kocham Romę. Nie wiem

czy to się w tym roku skończy, ale będę dawał z siebie wszystko do końca. Kocham Rzym i będę tu mieszkał po przejściu na emeryturę.

Autor: SIRer